

Sygnatura akt: V GC 1065/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 29 grudnia 2020 r.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy** w składzie:

**Przewodniczący:** sędzia Katarzyna Górna-Szuława

**Protokolant:** stażysta Kinga Gnerowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2020 r. w Kaliszu

na rozprawie

**z powództwa: (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.**

**przeciwko: Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

1. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 2.909,43 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięć złotych 43/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 listopada 2018 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 860,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 40,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
5. nakazuje pobrać od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 99,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

**Sygn. akt VGC 1065/19**

## UZASADNIENIE

W dniu 06 maja 2019 r. (data wpływu) powódka (...) S.A. z siedzibą we W. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym kwoty 4.108,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 307,50 zł od dnia 09 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.801,44 zł od dnia 30 listopada 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 04 listopada 2018 r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której uległ uszkodzeniu samochód osobowy marki K. nr rej. (...). Sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 11.345,86

zł. Powódka podniosła, że w drodze umowy cesji nabyła wierzytelność składającą się z części odszkodowania ponad kwotę przyznaną i wypłaconą właścicielowi pojazdu. Wskazała, że dokonała analizy kosztorysu, dokonując we własnym zakresie obliczenia odszkodowania, jakie winno pokrywać niezbędne koszty przywrócenia uszkodzonego samochodu do stanu sprzed szkody w sposób zgodny z technologią producenta i stwierdziła, że odszkodowanie zostało zaniżone. Mimo wezwania do zapłaty pozwany ubezpieczyciel nie dokonał dopłaty do wypłaconego dotychczas świadczenia. Powódka podniosła, że domaga się również zapłaty kwoty 307,50 zł, która poniosła na koszty sporządzenia opinii technicznej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 maja 2019 r. wydanym w sprawie sygn. akt V GNc 2679/19 Starszy Referendarz Sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i w dniu 12 czerwca 2019 r. (data wpływu) złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że pojazd sprawcy szkody w dniu zdarzenia był objęty u niej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Wskazała, że przyjęła odpowiedzialność za powstałą szkodę po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła poszkodowanemu Ł. B. odszkodowanie niezbędne do pokrycia uszczerbku w jego majątku.

Pozwany ubezpieczyciel zakwestionował roszczenie powódki wskazując, że nie udokumentowała ona jego wysokości, gdyż nie przedłożył dokumentów potwierdzających poniesienie wyższych kosztów naprawy, niż wypłacone odszkodowanie. Wskazał, że ustalając wysokość świadczenia wziął pod uwagę wiek pojazdu, jego historię oraz nieznanne pochodzenie. Pozwany podniósł, że zaproponował poszkodowanemu zorganizowanie naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie należącym do jego sieci naprawczej, z czego ten nie skorzystał, przyczyniając się do zwiększenia rozmiaru szkody.

Pozwany zakwestionował również żądanie pozwu w zakresie kosztów prywatnej ekspertyzy podnosząc, że nie stanowi ona szkody podlegającej naprawieniu w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz roszczenie odsetkowe wskazując, że jest ono niezasadne z uwagi na niezasadność roszczenia głównego.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka (...) S.A. z siedzibą we W. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Zaś pozwany ubezpieczyciel Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

(fakty bezsporne).

Dnia 04 listopada 2018 r. w P. doszło do zdarzenia drogowego, wskutek którego uległ uszkodzeniu samochód osobowy marki K. C. nr rej. (...) stanowiący współwłasność Ł. B. i jego ojca R. B.. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u pozwanego. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi przez poszkodowanego Ł. B. następnego dnia i zarejestrowana pod nr (...) -01. Ubezpieczyciel kontaktował się z poszkodowanym za pośrednictwem aplikacji mobilnej.

(fakty bezsporne, a nadto dokumenty w aktach szkody płyta CD k. 97: dowód rejestracyjny, umowa sprzedaży samochodu, zgłoszenie szkody, potwierdzenie zgłoszenia, pismo do zgłaszającego szkodę).

Uszkodzony samochód został kupiony w Polsce od osoby fizycznej. Wcześniej był sprowadzony z Francji, jako bezwypadkowy. Od momentu nabycia go przez poszkodowanych do zdarzenia drogowego z dnia 04 listopada 2018 r. nie uczestniczył w żadnej kolizji.

(dowód: zeznania świadka Ł. B. k. 104v, e-protokół rozprawy z dnia 07.10.2019r. 00:01:14-00:09:00).

Pojazd poszkodowanych podlegał dwukrotnie naprawom powypadkowym na ternie Francji.

(dowód: raport AudaHistory k. 81).

Pozwany ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za powstałą szkodę. Zakwalifikował ją jako częściową. Na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) -01 sporządzonej w dniu 13 listopada 2018 r. ustalił wysokość szkody na kwotę 9.896,57 zł brutto. W kosztorysie zastosował do naprawy części jakości O i P. P. cenę roboczogodziny za prace naprawcze w wysokości 50,00 zł netto. Zastosował rabat na części zamienne na poziomie 20% oraz rabat na materiały lakiernicze na poziomie 40%. Decyzją z dnia 29 listopada 2018 r. pozwany przyznał poszkodowanym odszkodowanie w wysokości 9.896,57 zł.

(dowód: decyzja k. 16-17, 75, informacja o wysokości szkody w pojeździe k. 75v, kalkulacja naprawy k. 75v-78, informacja o wypłacie).

Na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) -01 z dnia 05 grudnia 2018 r. pozwany ustalił koszty naprawy samochodu na łączną kwotę 11.345,86 zł brutto. W kosztorysie, obok części O i Q zastosował części z grupy P. P. cenę roboczogodziny za prace naprawcze w wysokości 50,00 zł netto. Zastosował rabat na części zamienne na poziomie 20% oraz rabat na materiały lakiernicze na poziomie 40%. Decyzją z dnia 12 grudnia 2018 r. pozwany przyznał poszkodowanym dalsze odszkodowanie w wysokości 1.449,29 zł.

(dowód: informacja o wysokości szkody w pojeździe k. 18, nadto dokumenty w aktach szkody płyta CD k. 97: informacja o wysokości szkody w pojeździe, kalkulacja naprawy, informacja o wypłacie).

Łącznie pozwany wypłacił poszkodowanym kwotę 11.345,86 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód.

(fakt bezsporny).

W informacjach o wysokości szkody w pojeździe załączonej do kosztorysów naprawy znajduje się zapis, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody możliwe jest w sieci warsztatów współpracujących z Towarzystwem (...), a szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej (...)pl. (...) w zestawieniu części zamiennych zastosowanych przez ubezpieczyciela w kalkulacji naprawy wskazano, że w przypadku trudności w nabyciu części oryginalnych i materiałów lakierniczych w cenach podanych w kosztorysie należy skontaktować się z pozwanym. Został również podany numer telefonu i adres mailowy ubezpieczyciela i dostawcy części. Pod treścią informacji o wysokości szkody w pojeździe, jak również pod treścią kosztorysów brak jest podpisów poszkodowanych. Brak jest również dowodu doręczenia tych dokumentów poszkodowanym.

(dowód: informacja o wysokości szkody w pojeździe k. 18, a nadto: dokumenty w aktach szkodowych płyta CD k. 76).

Poszkodowany naprawiał uszkodzony samochód we własnym zakresie. (...) zostało naprawione i sprzedane.

(dowód: zeznania świadka Ł. B. k. 104v, e-protokół rozprawy z dnia 07.10.2019r. 00:01:14-00:09:00).

W dniu 28 grudnia 2018 r. poszkodowani zawarli z (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności nr (...)12. (...) przysługującej im w związku ze szkodą komunikacyjną, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód

marki K. C. nr rej. (...), likwidowaną przez pozwanego, zarejestrowaną pod nr (...) -01. Umowa została podpisana przez poszkodowanych i osobę umocowaną do działania w imieniu nabywcy. Tego samego dnia poszkodowani podpisali powiadomienie ubezpieczyciela o dokonanej cesji wierzytelności.

(dowód: informacja z KRS k. 28-33, wypis aktu notarialnego k. 34-47, umowa przelewu wierzytelności k. 48-49, zawiadomienie o przelewie k. 50).

Następnego dnia (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. przelała na powódkę wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki K. C. nr rej. (...), likwidowaną przez pozwanego, zarejestrowaną pod nr (...) -01 i zawiadomił pozwanego o dokonanej cesji. Umowę podpisały osoby uprawnione do działania w imieniu spółek.

(dowód: informacja z KRS k. 9-15, 28-33, umowa przelewu wierzytelności k. 23-25, zawiadomienie o przelewie k. 26, pełnomocnictwo k. 27, wypis aktu notarialnego k. 34-47).

W kalkulacji naprawy nr 171 z dnia 19 lutego 2019 r., sporządzonej na zlecenie powódki, koszt naprawy pojazdu K. C. nr rej. (...) został ustalony na kwotę 17.171,02 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy k. 51-57).

Z tytułu opracowania i wydania opinii dla szkody częściowej w dniu 25 lutego 2019 r. Biuro (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. wystawiło powódce fakturę VAT nr (...) na kwotę 307,50 zł brutto. Termin płatności został określony na dzień 04 marca 2019 r. Z treści faktury nie wynika, by przedmiotem opracowania był kosztorys dotyczący pojazdu poszkodowanych.

(dowód: faktura VAT k. 58).

Powódka nie przedłożyła dowodu uiszczenia tej kwoty.

(fakt bezsporny).

Pismem z dnia 08 marca 2019 r. powódka wezwała pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty na jej rzecz odszkodowania w wysokości 5.825,16 zł, stanowiącego różnicę pomiędzy wartością szkody ustaloną na podstawie zleconego przez nią kosztorysu, a wartością szkody ustaloną przez pozwanego ubezpieczyciela oraz kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy w wysokości 307,50 zł. Do wezwania powódka załączyła umowę przelewu wierzytelności, kalkulację naprawy oraz fakturę VAT za sporządzenie kalkulacji.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 19-20).

Decyzją z dnia 28 marca 2019 r. pozwany przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 2.023,72 zł.

(dowód: decyzja k. 21).

Łącznie pozwany wypłacił kwotę 13.369,58 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód.

(dowód: decyzja k. 16-17, 21, 75).

W dniu 18 sierpnia 2016 r. pozwany zawarł z warsztatem naprawczym w W. Porozumienie nr (...), w ramach którego warsztat zobowiązał się do udzielania klientom pozwanego ubezpieczyciela rabatów na ceny nowych części oryginalnych w celu ich wykorzystania w procesie likwidacji szkody w pojazdach marki K., M. i N.. R. miały być naliczane od ceny detalicznej obowiązującej w punkcie sprzedaży. W tym warsztacie było to 20%. Porozumienie zostało zawarte na czas nieokreślony. (...) była uzgodniona w skali całego kraju. Koszty dostawy miał ponosić dostawca.

(dowód: porozumienie wraz z załącznikami k. 86).

Dnia 02 listopada 2016 r. pozwany zawarł z (...) nr (...)/ (...), w ramach którego warsztat zobowiązał się do udzielania klientom pozwanego ubezpieczyciela rabatów na ceny materiałów lakierniczych w celu ich wykorzystania w procesie likwidacji szkody. R. miały być naliczane od ceny detalicznej obowiązującej w punkcie sprzedaży. W tym warsztacie było to 40%. Porozumienie zostało zawarte na czas nieokreślony. (...) była uzgodniona w skali całego kraju. Koszty dostawy miał ponosić dostawca.

(dowód: porozumienie wraz z załącznikami k. 85).

W wyniku zdarzenia z dnia 04 listopada 2018 r. został uszkodzony samochód osobowy marki K. C. nr rej. (...) o pojemności silnika 1582 cm<sup>3</sup> i przebiegu 132.490 km. Jego pierwsza rejestracja miała miejsce dnia 03 lipca 2014 r. Przed szkodą był eksploatowany przez 46 miesięcy, dlatego też można wyliczyć rynkowy ubytek wartości pojazdu.

Zakres uszkodzeń przyjęty na podstawie kosztorysu sporządzonego przez pozwanego był bezsporny. Zaś analiza akt sprawy pozwoliła na jego uzupełnienie o konserwację profili zamkniętych. Z raportu AudaHistory pojazd podlegał dwukrotnie naprawom powypadkowym na terenie Francji.

Do ustalenia kosztu naprawy pojazdu biegły sądowy użył systemu A., bazującego na technologii naprawy i cenach części zgodnych z danymi producenta pojazdu. Sporządził kalkulację na podstawie dokumentacji zawartej w aktach sprawy i przedłożonych przez pozwanego akt szkodowych na płycie CD, wg cennika z daty powstania szkody.

W wariancie 1 biegły przy określaniu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przyjął ceny nowych części zamiennych O oraz średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, które na lokalnym rynku wynosiły 100,00 zł netto. W tej wersji koszt naprawy samochodu wynosi 16.279,01 zł brutto.

W wariancie 2 biegły przy określaniu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przyjął ceny części jakości Q oraz średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, które na lokalnym rynku wynosiły 100,00 zł netto. W tej wersji koszt naprawy samochodu wyniósł 15.833,45 zł brutto.

W wariancie 3 biegły przy określaniu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przyjął ceny nowych części zamiennych O z 20% rabatem na te części oraz średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, które na lokalnym rynku wynosiły 100,00 zł netto. W tej wersji koszt naprawy samochodu wynosi 13.873,54 zł brutto.

W wariancie 4 biegły przy określaniu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przyjął ceny części jakości Q z 20% rabatem na te części oraz średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, które na lokalnym rynku wynosiły 100,00 zł netto. W tej wersji koszt naprawy samochodu wyniósł 13.478,19 zł brutto.

Ze względu na okres eksploatacji pojazdu wynoszący 46 miesięcy do naprawy należy użyć części typu O. Tym bardziej, że w przypadku samochodu poszkodowanych nie można jednoznacznie stwierdzić, że podczas przedmiotowej szkody uszkodzeniu uległy części innej jakości, niż O. Natomiast zastosowanie do naprawy części typu P i pochodnych nie pozwoli na naprawę pojazdu zgodnie z technologią jego producenta.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wyceny wartości, kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych oraz elektroniki pojazdów mgr inż. P. L. k. 122-140, opinia uzupełniająca k. 175-208, historia pojazdu k. 141-143).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów: dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych ubezpieczyciela, zeznań świadka Ł. B. oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wyceny wartości, kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych oraz elektroniki pojazdów mgr inż. P. L..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, ani nie była kwestionowana przez strony (art. 230 kpc).

W szczególności Sąd uznał za wiarygodne dołączone do sprawy akta szkody komunikacyjnej. Potwierdzają one fakt zgłoszenia szkody oraz wysokość wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania. Ponadto zebrana w aktach dokumentacja stała się podstawą opracowania opinii przez biegłego sądowego i w takim zakresie akta te mają istotne znaczenie dla sprawy.

Za prawdziwe Sąd uznał również zeznania świadka Ł. B. - poszkodowanego, gdyż były one spontaniczne, spójne i logiczne i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nadto nie zostały zakwestionowane przez strony procesu (art. 210§2 kpc i art. 230 kpc).

Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233§1 kpc, lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych

w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 07 listopada 2000 r., I CKN 1170/98). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się zatem w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Podkreślić należy, iż dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu według mierników właściwych dla przedmiotu konkretnej opinii, a więc z punktu widzenia zgodności

z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii wskazujących na wiedzę biegłego, sposobu formułowania opinii i jej wniosków, także ze względu na ich jednoznaczność i zgodność z postawionymi biegłemu pytaniami, jednakże bez wnikania w ten zakres materii opinii, która wynika z wiedzy specjalistycznej biegłego (tak uzasadnienie wyroku SO w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2020 r., XIII Ga 700/19, uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2020 r., I ACa 1049/18). Konieczność zasięgnięcia opinii biegłego ogranicza samodzielność Sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych. Sąd nie jest związany opinią biegłego, ale nie może, nie podzielaając jego merytorycznych wypowiedzi ingerować w treść opinii, wprowadzać w miejsce merytorycznych wywodów biegłego własnych stwierdzeń dotyczących przedmiotu opinii. Zdyskwalifikowanie w całości lub w części albo zweryfikowanie wywodów opinii biegłego nie może być dokonane bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną (tak uzasadnienie wyroku SO w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2020 r., XIII Ga 700/19 oraz uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 20 grudnia 2019 r., I ACa 620/19).

Po doręczeniu opinii pełnomocnik powódki nie kwestionował jej ustaleń, ani wniosków.

Pełnomocnik pozwanego natomiast wniósł o zlecenie biegłemu sporządzenie opinii uzupełniającej i odniesienie się do sformułowanych przez niego pytań dotyczący różnicy pomiędzy częściami z grupy O i (...) oraz wskazania, dlaczego do naprawy pojazdu biegły zastosował wyłącznie części O. Zażądał również sporządzenia wyliczeń z uwzględnieniem oferowanych przez niego rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do stanowiska strony pozwanej i podtrzymał opinię główną sporządzoną w sprawie.

Po doręczeniu opinii uzupełniającej pozwany podtrzymał swoje zarzuty. Pełnomocnik powódki nie kwestionował opinii uzupełniającej.

Z uwagi na powyższe Sąd podzielił opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wyceny wartości, kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych oraz elektroniki pojazdów mgr inż. P. L.. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna

i logiczna, a nadto została sporządzona fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w opinii są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, co świadczy o dużym doświadczeniu zawodowym i rzetelnej wiedzy fachowej biegłego. Biegły w sposób wyczerpujący ustalił rodzaj i zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu i określił koszty jego naprawy przy zastosowaniu części O wyjaśniając, że z uwagi na wiek i historię uszkodzonego samochodu zasadna jest jego naprawa wg wariantu 1 opinii.

Na rozprawie w dniu 17 grudnia 2019 r. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe albowiem nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powódce Sąd pominął przedłożoną przez nią opinię prywatną, opracowaną na jej zlecenie, gdyż zgodnie

z obowiązującym orzecnictwem stanowi ona jedynie umotywowane stanowisko strony (tak wyrok SN z dnia 09 maja 2007 r., II CSK 77/07, L., wyrok SA w Warszawie z dnia 27 września 2011 r., I ACa 133/11).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła od pozwanego dopłaty do wcześniej wypłaconego odszkodowania za szkodę w pojeździe marki K. C. nr rej. (...) stanowiącym współwłasność R. B. i Ł. B..

W myśl art. 822 kc, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 kc).

Zgodnie z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 473) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie z treścią art. 36 ust. 1 zd. 1 cytowanej wyżej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Natomiast w myśl art. 436§2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, tj. na zasadzie winy. Wynika z tego, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do odszkodowania jeżeli zachowanie posiadacza pojazdu wyrządzającego szkodę było zawinione.

Między stronami bezsporna była kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie

w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego oraz obowiązek jej naprawienia. Pozwany uznał roszczenie poszkodowanych do zasady. Sporna natomiast była wysokość szkody, a co za tym idzie wysokość odszkodowania przysługująca im od pozwanego, zaś na skutek ciągu umów przelewu wierzytelności przysługująca powódce (art. 509 kc i n.), czego pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował.

W przedmiotowej sprawie na skutek zdarzenia z dnia 04 listopada 2018 r. w pojeździe stanowiącym współwłasność R. B. i Ł. B. wystąpiła szkoda częściowa.

Przez szkodę w rozumieniu art. 361§2 kc należy rozumieć różnicę między stanem majątkowym poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Odszkodowanie winno zrekomensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361 - 363 kc), z tą istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności

z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego,

a jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu i oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Przywrócenie to odbywa się poprzez wymianę elementów uszkodzonych na inne nowe części. Zgodnie z poglądami doktryny w przypadku, gdy uszkodzeniu uległ pojazd stosunkowo nowy (do 6 lat) i będący na gwarancji producenta zasadą jest ustalenie wysokości szkody według cen części oryginalnych. Natomiast w przypadku starszych zasadą jest ustalanie wysokości szkody według cen części alternatywnych tj. części zamiennych. Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a różniące się tylko oznakowaniem. Użycie ich należy, co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych. P. więc należało, że pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu części zamienne oryginalne powinny być używane do naprawy, gdy pojazd jest na gwarancji producenta oraz dokonywane są w nim przeglądy serwisowe, podczas których stosowane są oryginalne części zamienne, gdy poszkodowany ma w tym szczególnie ważny interes – np. pomimo upływu okresu gwarancyjnego pojazd był serwisowany z użyciem części oryginalnych, przez co potencjalnie zyskuje handlowa wartość pojazdu oraz jeżeli poszkodowany przedstawi fakturę lub rachunek za naprawę, z której wynika, że użyto części oryginalne (tak postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11).

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje więc wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w przypadku pojazdu mechanicznego chodzi

o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. Osiągnięcia tego celu zakłada konieczność użycia takich części oraz materiałów, które są potrzebne do tego, aby pojazd był sprawny technicznie i powrócił do stanu porównywalnego ze stanem przed wypadkiem; będą to z reguły tylko części nowe. Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca dla przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była częścią gorszą (pod istotnymi względami) od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość „restytucyjna” części zastępczej byłaby niepewna. Nie oznacza to jednak, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystane tylko ceny takich części („części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu”). W ten sam sposób należy co do zasady ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone

w opakowaniach w ten sposób oznaczonych) i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji (tak uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11).



Sądowi z urzędu wiadomo, a stronom z uwagi na prowadzoną w zakresie ubezpieczeń i szacowania szkód działalność gospodarczą, że naprawa pojazdów w wieku powyżej 6 lat, które nie są na gwarancji i nie są serwisowane w (...), przy użyciu części Q optymalizuje koszt naprawy pojazdu w taki sposób, że w miejsce uszkodzonych oryginalnych części zostają zamontowane części o jakości identycznej, jednak nieposiadającej znaków producenta pojazdu, a jedynie znak producenta części. Zaś części zamienne alternatywne z grupy P i jej pochodne odbiegają jakością, trwałością oraz estetyką wykonania od części z grupy O i (...). Dlatego nie gwarantują przywrócenia pojazdu do stanu, jaki posiadał przed powstaniem szkody.

W przedmiotowej sprawie samochód poszkodowanych marki K. o nr rej. (...) w chwili zdarzenia był pojazdem niespełna 4-letnim, z przebiegiem 132.490 km. Nie można zatem przyjąć, by części tego auta były już nadmiernie wyeksploatowane lub przestarzałe technicznie z uwagi na upływ czasu i przebieg. Sąd miał na uwadze, samochód dwukrotnie podlegał naprawom powypadkowym, to jednak podkreślić należy, że prawidłowo wykonana naprawa pojazdu, zgodnie z technologią jego producenta i z zastosowaniem części O nie wpływa na walory techniczne, estetyczne czy użytkowe wartości auta, a jedynie na rynkowy ubytek jego wartości, który w okresie pierwszych 6 lat eksploatacji powinien zostać zrekompensowany przez ubezpieczyciela dokonującego likwidacji szkody komunikacyjnej.

Dlatego też Sąd przy uwzględnieniu kosztów potrzebnych do przywrócenia stanu poprzedniego wziął pod uwagę stopień zużycia i wiek pojazdu, jego historię oraz rodzaj wymienianych części i uznał, iż dla restytucji stanu poprzedniego ponad 3-letniego samochodu konieczne jest zastosowanie części z grupy jakości O.

Przy czym Sąd nie uznał za zasadne zastosowania rabatu na części i materiały lakiernicze. W odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel podniósł, że w informacji o szkodzie w pojeździe oraz zweryfikowanym kosztorysie, zaproponował poszkodowanym możliwość skorzystania z rabatu udzielanego jego klientom w oparciu o postanowienia porozumień na naprawę samochodów marki K..

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż z dokumentów przedłożonych przez pozwanego do akt nie wynika czy, a jeżeli tak, to kiedy poszkodowani otrzymali kosztorys naprawy uszkodzonego samochodu i informacją o szkodzie w pojeździe. Pozwany nie przedłożył na tą okoliczność dowodu doręczenia tych dokumentów. Nadto brak jest na nich podpisów poszkodowanych, z których by można wnioskować, że zapoznali się z propozycją pozwanego. Z przedłożonych przez pozwanego dokumentów nie wynika również, aby poszkodowani korzystając z warsztatu partnerskiego pozwanego mogli uzyskać rabat skutkujący ceną części przyjętą w kosztorysie ubezpieczyciela. Pozwany zaś w pierwszej kolejności winien był wykazać cenę detaliczną części w danym punkcie sprzedaży, wysokość konkretnego, udzielanego przez dostawcę rabatu na konkretną część i okoliczność, że jest to cena przyjęta przez niego w kosztorysie. Te same rozważania dotyczą wysokości cen materiałów lakierniczych.

Należy również zwrócić uwagę, iż w świetle opinii biegłego sądowego sporządzonej w sprawie, zastosowanie do naprawy uwzględnionych w kosztorysie pozwanego części jakości Q i P nie gwarantowało pełnego przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody, a tym samym zawarta w kosztorysie pozwanego informacja o tym, że zastosowane w nim części zapewniają przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, okazała się nieprawdziwa. Również zastosowana przez pozwanego stawka za roboczogodzinę prac blacharsko-mechanicznych i lakierniczych w wysokości 50,00 zł netto nie występuje na lokalnym rynku, co również wynika z opinii biegłego sporządzonej w sprawie. Nie sposób zatem wymagać od poszkodowanych współdziałania z ubezpieczycielem w celu minimalizacji szkody w takim stopniu, który prowadzi wprost do zaniżenia wysokości należnego im odszkodowania (tak uzasadnienie wyroku SO w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2020 r., XIII Ga 700/19).

Niezależnie od powyższego, w odniesieniu do spoczywającego na poszkodowanym ustawowego obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem w celu minimalizacji szkody obejmującej koszty naprawy pojazdu powstałe w wyniku kolizji drogowej przypomnieć należy, iż w kontekście art. 363§2 kc obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy

poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić. Szkoda nie jest zatem poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu lecz szacunkowa wysokość tych kosztów, albowiem żaden przepis prawa nie nakłada na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. W związku z tym, przy wypłacie odszkodowania jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione ceny części i materiałów występujące na rynku, nie zaś ceny obniżone o określony procent, proponowane wyłącznie przez wybrane podmioty współpracujące z ubezpieczycielem. Podkreślić należy, iż warsztat realizujący usługę naprawy i ponoszący odpowiedzialność za jej należyte wykonanie nie ma obowiązku używania do naprawy części pochodzących od niezwyfikowanego dostawcy, a poszkodowany nie jest również zobowiązany do poszukiwania sprzedawcy oferującego te części najtaniej (tak uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99).

Ustalone odszkodowanie powinno pozwolić poszkodowanym na przeprowadzenie pełnej naprawy pojazdu w wybranym warsztacie naprawczym, stosującym realnie występujące na rynku, a tym samym ustalone w oparciu o zobjektywizowane kryteria ceny części i materiałów lakierniczych. P. zatem należało, iż dla ustalenia kosztów naprawy w zakresie cen części i materiałów lakierniczych miarodajne powinny być dane wynikające z kalkulacji sporządzonej przez biegłego w systemie A., nie zaś zastosowane przez ubezpieczyciela w sporządzonej przez niego kalkulacji naprawy.

Ponadto, zgodnie z dominującym orzecznictwem poszkodowany - w zakresie wyboru warsztatu - nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu najtańszego, ani nie ma obowiązku poszukiwania najtańszych części zamiennych. W ocenie Sądu obowiązek współdziałania poszkodowanego nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień - w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia szkody, swobody decyzji co do naprawy oraz wyboru dostawcy części. Narzucanie poszkodowanemu wyboru dostawcy części lub wykonawcy naprawy niweczyłoby prawo poszkodowanego do wyboru sposobu naprawienia szkody (tak wyrok SO w Łodzi z dnia 16 października 2018 r., sygn. akt XIII Ga 387/18).

Z uwagi na powyższe rozważania Sąd uznał, że brak jest podstaw do ustalania wysokości szkody przy uwzględnieniu rodzaju części oraz rabatu na części zamiennie i materiały lakiernicze zastosowanego przez pozwanego ubezpieczyciela w sporządzonej przez niego kalkulacji naprawy.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego naprawa pojazdu przez poszkodowanego, czy też przywrócenie podstawowych funkcji pojazdu nie powoduje zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności za szkodę. Wysokość odszkodowania ograniczona jest do niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy czym naprawa, która została wykonana przed uzyskaniem świadczenia nie ma istotnego znaczenia (tak wyrok SO w Łodzi XIII Ga 1087/18). Zaś odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego powinna być ustalona jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego (tak post. SN z dnia 07 grudnia 2018 r. III CZP 51/18, III CZP 64/18, 72/18, 73/18 i 74/18 oraz z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Dlatego też Sąd przy uwzględnieniu kosztów potrzebnych do przywrócenia stanu poprzedniego samochodu wziął pod uwagę stopień zużycia i wiek pojazdu, jego historię, przebieg oraz rodzaj wymienianych części i przyjął ceny nowych części zamiennych wg cen producenta pojazdu z grupy O oraz stawkę roboczogodziny naprawy stosowane przez zakłady specjalistyczne trudniące się naprawami samochodów powypadkowych z lokalnego terenu, które w dacie szkody wynosiły 100,00 zł netto za roboczogodzinę pracy, zgodnie z wariantem 1 opinii biegłego. W tej wersji koszt naprawy samochodu wyniósł 16.279,01 zł brutto.

Wysokość szkody w niniejszej sprawie stanowi zatem wartość naprawy przedmiotowego pojazdu, ustalona przez biegłego w wariantcie 1, czyli kwota 16.279,01 zł. (...) została już wypłacona przez pozwanego ubezpieczyciela kwota

11.345,86 zł brutto tytułem odszkodowania, zaś samej powódce kwota 2.023,72 zł. Łącznie ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu sumę 13.369,58 zł. Pozostaje więc do wypłaty tytułem naprawienia szkody kwota 2.909,43 zł (16.279,01 zł – 13.369,58 zł).

W przedmiotowej sprawie powódka domagała się również zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii na jej zlecenie w kwocie 307,50 zł.

Mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż wykonanie prywatnej ekspertyzy było konieczne i niezbędne, co należy rozumieć jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym. Zgodnie

z najnowszym orzecnictwem Sądu Najwyższego poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (tak uchwała SN z dnia 29 maja 2019 r., III CZP 68/18 oraz uchwała SN z dnia 02 września 2019 r., III CZP 99/18).

W związku z tym, że nabywca wierzytelności (roszczenia) poszkodowanego wobec ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody komunikacyjne wstępuje w pozycję prawną cedenta (poszkodowanego), wydatki na ekspertyzę zleconą przez nabywcę osobie trzeciej na potrzeby dochodzenia nabytej wierzytelności mogą wejść w skład szkody spowodowanej wypadkiem komunikacyjnym

i tym samym spowodować zwiększenie świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela wobec nabywcy wierzytelności, na takich samych zasadach, na jakich wydatki na ekspertyzę zleconą przez samego poszkodowanego mogą wejść w skład doznanej przez niego szkody

i tym samym spowodować zwiększenie należnego mu odszkodowania od ubezpieczyciela. Skoro szkoda ma charakter dynamiczny i roszczenie o odszkodowanie może objąć nie tylko uszczerbek powstały wraz ze zdarzeniem sprawczym, ale i uszczerbek wynikły

z późniejszych następstw pozostających z tym zdarzeniem w normalnym związku przyczynowym, to przy spełnieniu wymagań art. 361 kc wydatek na ekspertyzę powypadkową może spowodować zwiększenie szkody objętej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej zarówno wtedy, gdy ekspertyzę zlecił poszkodowany, jak

i wtedy, gdy ekspertyzę zlecił nabywca roszczenia przysługującego poszkodowanemu wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Nie ma podstaw do różnicowania obu sytuacji co do samej możliwości i podstaw objęcia szkodą, a w konsekwencji

i odszkodowaniem, wydatków na ekspertyzę powypadkową. O przysługiwaniu nabywcy wierzytelności odszkodowawczej zwrotu równowartości kosztów zleconej osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia od ubezpieczyciela nabytej wierzytelności rozstrzyga także pozostawanie wydatków poniesionych na tę ekspertyzę w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Jako kryterium oceny istnienia tego związku również tu należy mieć na względzie zasadność w okolicznościach sprawy zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Okoliczności miarodajne w tym względzie odnoszące się do osoby wierzyciela powinny być jednak przy ocenie w tym przypadku uwzględniane - inaczej niż w przypadku zlecenia ekspertyzy przez poszkodowanego – już w stosunku do nabywcy wierzytelności, dlatego że jeżeli zgodnie z treścią stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność, doniosłe dla uprawnień wierzyciela w zakresie dochodzenia świadczenia są okoliczności dotyczące wierzyciela, to od chwili dojścia przelewu do skutku miarodajne są w tym zakresie co do zasady już okoliczności dotyczące osoby cesjonariusza jako aktualnego wierzyciela. To że cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, nie wyklucza możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości w poszczególnych przypadkach dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela na podstawie nabytego od poszkodowanego roszczenia. Niewątpliwie nie mogą być uznane za pozostające

w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego (tak uchwała SN z dnia 29 maja 2019 r., III CZP 68/18).

W zakres odszkodowania może wejść zatem tylko wydatek na ekspertyzę bezpośrednio służącą dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Podkreślić w tym miejscu należy, że po nabyciu wierzytelności od poszkodowanych powódka wezwała pozwanego do dopłaty wcześniej uiszczonego na rzecz poszkodowanych świadczenia. Wezwanie pozostało bezskuteczne. Dlatego też powódka zleciła sporządzenie prywatnej ekspertyzy mającej na celu ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Nadto, sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego potwierdziła, że szacunki te były zasadne. Powódka przedłożyła do akt sprawy fakturę VAT za opracowanie i wydanie opinii dla szkody częściowej. Jednakże z jej treści nie wynika, że opinia objęta fakturą dotyczyła samochodu poszkodowanych. Nadto, jak wynika z przedłożonej przez stronę powodową faktury, nie została ona opłacona gotówką. Zaś powódka nie przedłożyła dowodu późniejszego uiszczenia wynikającej z faktury kwoty, a pozwany podniósł zarzut braku wykazania poniesienia tych kosztów.

Reasumując, powódce należy się tytułem odszkodowania kwota 2.909,43zł, którą to kwotę Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego ubezpieczyciela (pkt 1 sentencji wyroku) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2 sentencji wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481§1 kc, zgodnie z którym wierzyciel może żądać odsetek, jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Natomiast w myśl art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Poszkodowany zawiadomił pozwanego o szkodzie dnia 05 listopada 2019 r., co wynika ze zgłoszenia szkody. Jednakże pozwany wydał decyzję w przedmiocie bezspornej kwoty odszkodowania dnia 29 listopada 2019 r. W tej dacie wyjaśnił zatem sprawę w sposób wystarczający do jej rozstrzygnięcia. Powódka zaś domagała się odsetek od dochodzonej kwoty od dnia następnego. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uwzględnił roszczenie od dnia 30 listopada 2018 r. zgodnie z żądaniem pozwu, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany ubezpieczyciel zakwestionował żądanie odsetek wskazując, że mogą się one ewentualnie należeć od daty wyrokowania. Podkreślić w tym miejscu należy, że zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowiło nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do zwlekania z wykonaniem opóźnionego świadczenia w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. W tej sytuacji nie sposób przychylić się do twierdzeń strony pozwanej o zasadności ustalenia odsetek od zasądzonej kwoty od innej daty niż wyżej przyjęta.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 206,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 473), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 900,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) i §2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), kwota po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.), koszty stawiennictwa świadka na rozprawie w wysokości 140,00 zł oraz koszty opinii biegłego w łącznej wysokości 1.568,00 zł (przy czym strony uiściły

zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie po 1.000,00 zł). Powódka poniosła koszty w wysokości 1.907,00 zł (206,00 zł + 917,00 zł + 784,00 zł), pozwany w kwocie 2.281,57 zł (917,00 zł + 784,00 zł). Łącznie koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 3.608,00 zł, zaś przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kaliszu 140,00 zł.

Pozwany ubezpieczyciel przegrał proces w 71%, powódka zaś w 29% i w takiej części winni ponieść jego koszty. Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 860,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w pkt 3 sentencji wyroku. Przy czym z uwagi na okoliczność, że pozwanego reprezentował pełnomocnik z wyboru, zaś koszty zastępstwa procesowego pozwanego zostały zasądzone bezpośrednio na rzecz ubezpieczyciela, nie podlegały powiększeniu o kwotę podatku od towarów i usług.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 40,68 zł, zaś od pozwanego kwotę 99,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (kosztów stawiennictwa świadka na rozprawie), o czym orzekł w pkt 4 i 5 sentencji wyroku.

Nadto, zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2020 r. Przewodnicząca nakazała zwrócić pełnomocnikom stron kwotę po 216,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława